

# Feminizacja podmiotowości sprawczej na przykładzie zaangażowania społecznego Ukrainek z mniejszości narodowej w Polsce

**ALEKSANDRA HERMAN**

Uniwersytet Warszawski,  
Instytut Stosowanych Nauk Społecznych  
olaherman@tlen.pl

## Feminization of Agency: The Example of Community Engagement of Ukrainian Women from the National Minority in Poland

DOI: 10.26368/17332265-51/52-3/4-2020-2

**SŁOWA KLUCZOWE**

mniejszość  
ukraińska,  
podmiotowość  
sprawcza,  
feminizacja  
aktywności  
społecznej,  
zaangażowanie  
społeczne kobiet

**KEYWORDS**

Ukrainian  
minority, agency,  
feminization of  
social participation,  
community  
engagement of  
women

**ABSTRAKT**

W artykule poddano analizie zaangażowanie społeczne kobiet z mniejszości ukraińskiej w Polsce. Ukrainki wyraźnie dominują liczebnie wśród osób podejmujących pracę społeczną i zaangażowanych społecznie, co sprawia, że możemy mówić o feminizacji aktywności społecznej w tej mniejszości narodowej. Analiza i interpretacja sytuacji kobiet z mniejszości narodowej jest poprowadzona w ogólnych ramach teorii strukturalizacji. Umożliwiło to ukazanie działania jednostek i ich podmiotowość sprawczą w perspektywie szeroko rozumianych uwarunkowań strukturalnych, dotyczących zarówno samej mniejszości, jak i dominującego społeczeństwa polskiego.

**ABSTRACT**

The article presents an analysis of community engagement of female members of the Ukrainian minority in Poland. Women decidedly predominate among Ukrainians undertaking community service and devoting themselves to social work, to the point where it is legitimate to speak of feminisation of social participation in this ethnic group. The present analysis and interpretation of the situation of women within the ethnic minority proceeds within a structuration theory network; as a result, it becomes possible to cast individual actions, and their creative proactivity, against a broad background of structural conditions characterising the Ukrainian community in Poland as well as Polish society at large.

W artykule zaprezentowano cząstkowe wyniki badań prowadzonych wśród mniejszości ukraińskiej w Polsce, poddając je nowej i pogłębionej interpretacji. Badania zrealizowano w ramach projektu „Wiedza kulturowa kobiet i jej transfer w wysiedlonej i wykorzenionej wspólnocie. Perspektywa podmiotowości sprawczej w warunkach strukturalnej nieprzychylności”, sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki (decyzja nr DEC-2013/11/D/HS6/04643). Na podstawie uzyskanych wyników przeanalizowano zaangażowanie społeczne kobiet z mniejszości ukraińskiej w Polsce, zastanawiając się, w jakiej mierze na ich działalność wpływają wzorce kształtujące aktywność społeczeństwa polskiego, a w jakiej mierze – uwarunkowania typowe dla samej mniejszości. Następnie zarysowano cechy charakterystyczne zaangażowania społecznego badanej mniejszości,

ze szczególną uwagą prezentując działalność kobiet, które zdominowały ten obszar.

Mniejszość ukraińska od dawna żyła w granicach Polski, ale jej obecny kształt jest wynikiem brutalnych wysiedleń w ramach akcji „Wisła” w latach 1947–1950, przeprowadzanych z terenów Rzeszowszczyzny i Lubelszczyzny na tak zwane Ziemie Północne i Zachodnie, przyłączone do Polski wskutek postanowień konferencji poczdamskiej. Masowe wysiedlenia objęły liczną zbiorowość greckokatolicką i prawosławną (około 150 tysięcy osób). Zerwanie więzi rodzinnych, sąsiedzkich i terytorialnych było obliczone na szybką polonizację, podobnie jak późniejsza systemowa dyskryminacja w Polsce Ludowej. Bezduzna strategia osiągnęła swój cel – według danych ze spisu powszechnego w 2011 roku w Polsce żyło około 51 tysięcy osób deklarujących narodowość ukraińską, z czego 67,4 procent urodziło się w Polsce (Gudaszewski 2015). Ten odsetek w przybliżeniu informuje o współczesnej, niewielkiej w porównaniu z liczbą przesiedlonych, liczebności mniejszości ukraińskiej – około 34 tysięcy osób.

Aby precyzyjnie zobrazować specyfikę aktywności społecznej Ukrainek z mniejszości – wyraźnie wyższej niż aktywność Ukraińców – wykorzystałam kategorię podmiotowości sprawczej (Giddens 2003). Jednostka dysponuje podmiotowością sprawczą (*agency*), która umożliwia dążenie do wyznaczonych celów. Działanie jednostki odbywa się w strukturze, w której toczy się życie społeczne. Struktura dostarcza reguł i warunkuje sposoby podejmowania działań, ale także hamuje je i utrudnia. Zarazem każde sprawcze działanie, nawet gdy nie osiąga celu, zwrotnie wpływa na strukturę. W ten sposób struktura i sprawcza jednostka pozostają we wzajemnej dialektyce, porządkując, odtwarzając, lecz również zmieniając i tworząc nowe praktyki społeczne (Giddens 2003, s. 31–32, 41–42, 425–426). Strukturą, z której wychodzą działania Ukrainek, jest zarazem uniwersum społeczeństwa polskiego, jak i mniejszości ukraińskiej. Celem ich aktywności jest reprodukcja kulturowa mniejszości narodowej. Sprawczość zwrotnie oddziałuje na obie te struktury.

### **Metodologia badań**

Na potrzeby niniejszego opracowania przeanalizowałam fragmenty trzydziestu dwóch wywiadów przeprowadzonych w ramach szerszych badań wśród Ukrainek z mniejszości. Wszystkie respondentki były zaangażowane społecznie w podtrzymywanie i upowszechnianie kultury własnej mniejszości, łącznie w piętnastu miejscowościach. Ich działalność obejmowała różne poziomy organizacyjne – animację kultury na szczeblu lokalnym wiejskim lub miejskim, regionalnym oraz ogólnopolskim. Wywiady prowadzone były w latach 2014–2017. W chwili wywiadu najmłodsza rozmówczyni miała dziewiętnaście lat, a najstarsza – dziewięćdziesiąt cztery lata. Do

uczestnictwa w badaniach respondentki dobierano metodą kuli śnieżkowej – z rekomendacji wcześniejszych rozmówczyń.

### **Uwarunkowania aktywności społecznej mniejszości ukraińskiej**

Zaangażowanie społeczne mniejszości narodowej na rzecz podtrzymywania odrębności kulturowej napotyka bariery typowe dla społeczeństwa polskiego. Równocześnie, ze względu na swoją pozycję strukturalną, cechuje się odrębnymi specyficznymi uwarunkowaniami.

### **Aktywność społeczna społeczeństwa polskiego**

Aktywność społeczna w Polsce może być albo sformalizowana i realizowana w ramach organizacji pozarządowych, albo spontaniczna i sporadyczna, odbywająca się poza nimi. Międzynarodowe statystyczne pomiary aktywności społecznej i potencjału ludzkiego w sektorze pozarządowym w Polsce lokują polskie społeczeństwo na jednym z ostatnich miejsc w Europie. Zarazem polski sektor pozarządowy ma jeden z najwyższych wskaźników stopnia rozwoju i przetrwania w krajach Europy Środkowo-Wschodniej (Kinowska 2015, s. 97–99).

W ostatniej dekadzie proporcja kobiet i mężczyzn działających w organizacjach społecznych jest wyrównana (Kinowska 2015, s. 99; Boguszewski 2018), a wśród pracowników w nich zatrudnionych przeważają kobiety – prawie 60 procent w 2018 roku (Charycka, Gumkowska 2019, s. 25). Jako główna przyczyna dysproporcji wskazywane są niskie zarobki – średnio poniżej płacy minimalnej, zwłaszcza w małych miejscowościach. Jeśli zaś chodzi o pozaorganizacyjną aktywność społeczną, to wskaźnik zaangażowania w 2019 roku wyniósł 51 procent, w tym deklarowało ją 49 procent mężczyzn i 52 procent kobiet (Bożewicz 2020).

Przeszkodami w działalności społecznej w Polsce, zarówno zorganizowanej, jak i spontanicznej, są czynniki makrostrukturalne. Zofia Kinowska wskazuje trzy główne grupy barier: narodowe dziedzictwo historyczne społeczeństwa z jego wyuczoną biernością i poddańczością, trudności instytucjonalne wynikające ze słabej jakości rządzenia i z niesprawności administracji oraz niski kapitał społeczny (zob. Kinowska 2015, s. 106–128). Ten ostatni obejmuje ograniczone zaufanie obywateli do siebie nawzajem oraz do instytucji publicznych, niskie poczucie podmiotowości i sprawstwa oraz brak wiary w sens i skuteczność wspólnego działania (*ibidem*, s. 116–124). Wskaźniki te są najsilniej skorelowane z wykształceniem, w mniejszym stopniu z wiekiem, miejscem zamieszkania i sytuacją materialną, słabo zaś z płcią (*ibidem*, s. 122–123). Ważnym zasobem wpływającym na podejmowanie działań obywatelskich jest rozbudowana sieć kontaktów z innymi społecznikami (*ibidem*, s. 123–124).

### **Aktywność społeczna mniejszości ukraińskiej**

Specyfikę aktywności społecznej mniejszości ukraińskiej wyznaczają strukturalna marginalizacja oraz uwarunkowania ze strony kapitału społecznego. Mniejszość narodowa to wspólnota wartości, które wciąż jeszcze mają status prymordialnych, ale są trudne do podtrzymywania ze względu na stałą dominację społeczeństwa polskiego wraz z jego wartościami i ze spolszczoną kulturą masową. Współcześnie mniejszość tworzą osoby, które intencjonalnie i refleksyjnie trwają przy swojej spuściznie kulturowej, a polska dominacja zwiększa ich mobilizację. Ich wysiłki wspomaga społeczna sieć wzajemnych kontaktów.

Mniejszość ukraińska od wieków zamieszkiwała tereny Polski, żyjąc w mieszanych religijnie społecznościach lokalnych i podlegając analogicznym procesom co Polacy. W Drugiej Rzeczypospolitej polska polityka wobec tej mniejszości była niejednorodna, ale coraz silniej dyskryminująca. Skutkowało to rosnącym konfliktem polsko-ukraińskim i wzrostem świadomości politycznej wśród ludności ukraińskiej, uzupełnianej odrębnością religijną – grekokatolicką lub prawosławną (Babiński 1999, s. 96; Koprowski 2008). Dzięki temu mniejszość po przesiedleniu była w stanie zachować swoją tożsamość narodową i przetrwać najtrudniejsze lata stalinowskich represji. Ten okres i późniejsza dyskryminacja polityczna skutkowały przyśpieszoną asymilacją lub utrwaleniem tendencji izolacjonistycznych (Sakson 1998, s. 180; Solarz 2011).

Współcześnie nadal najbardziej dotkliwymi przeszkodami w ukraińskiej aktywności społecznej są trudności polityczne, gdyż demonstrują antidemokratyczną butę władz i pogłębiają brak zaufania. Koronnym przykładem jest odmowa dotacji na obchody siedemdziesięciolecia akcji „Wisła” w 2017 roku przez ministra spraw wewnętrznych i administracji. Według stanowiska strony mniejszości Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych z 28 lutego 2017 roku decyzja o nieprzyznaniu środków na realizację zadań związanych z upamiętnieniem rocznicy tej zbrodni komunistycznej nie była merytorycznie uzasadniona, zaniepokoiła przedstawicieli mniejszości i została przez nich negatywnie oceniona<sup>1</sup>. Incydent ten prowokuje dalsze pytania o rzeczywiste kryteria dystrybucji środków i etykę działania na styku współpracy władz państwowych z organizacjami mniejszości narodowych i etnicznych.

### **Zaangażowanie społeczne Ukraińek z mniejszości narodowej**

Materiał badawczy ujawnił katalog cech charakterystycznych i typowych problemów działalności społecznej kobiet. Poniżej skrótowo prezentuję najważniejsze z nich.

<sup>1</sup> Dokument wyrażający stanowisko Komisji Wspólnej w tej sprawie pobrałam ze strony internetowej <https://bit.ly/36ucGHU> 17 maja 2019 roku. Pisząc ten artykuł w październiku 2020 roku, zauważyłam, że nie jest już udostępniany na tej stronie.

## Płeć

Zaangażowanie kobiet w społecznościach lokalnych znacznie przeważa nad zaangażowaniem mężczyzn, co w terenie jest wyraźnie widoczne:

Na pewno zmieniło się też to, że więcej kobiet zaczyna oddziaływać na te środowiska. Na przykład jeżeli chodzi o nasz zarząd, to mamy w tej chwili dwóch panów, a resztą same kobiety. Na osiem osób mamy dwóch panów, więc panowie są w mniejszości [...]. Więcej kobiety zaczynają aktywnie działać [U077].

Ukrainki pracujące społecznie w organizacjach podkreślały, że mogą liczyć przede wszystkim na pomoc innych Ukrainek, które angażują się spontanicznie według potrzeb:

Wciąż jest taka grupa osób, które coś robią, szczególnie kobiety. Jak coś trzeba, to do kogo się idzie? „Słuchajcie, panie, trzeba pierogi zrobić, bo mamy zespół” i tak dalej. Te panie są chętne, niektóre mniej, ale pomagają. Człowiek nie zostaje sam [U015].

Kobiety wskazywały, że ich praca jest mniej widoczna niż funkcje reprezentacyjne, które częściej sprawują mężczyźni:

Związek Ukraińców [w Polsce] ma oddziały w terenie i koła. I oni, ci mężczyźni... Bo tak do pracy, to kobiety tam na miejscu mają przygotować, zrobić, załatwić, wpisać – to tak. A reprezentować, to nie! No a potem każdy chce być radnym z nich, raczej kobietom to nie przechodzi. Nie przechodzą, nawet jak nauczycielki mają jakieś stanowiska, to zawsze mężczyzna wygrywa [...]. A my [kobiety] tak pracujemy, to co możemy, w każdym [...] razie co nam życie nowe przynosi [U005].

## Wiek

Młodzież ukraińska masowo migruje do miast w związku z edukacją i już tam zostaje. Lokalne aktywistki obserwują utratę kapitału kulturowego:

Przedtem były wsie ukraińskie [...], w tej chwili tam już w ogóle nie ma ludzi, zostali tylko starzy [U006].

Równoległe pochlebia im zaangażowanie społeczne ich wychowanków w aglomeracjach.

Brak zastępowalności pokoleń w lokalnej pracy społecznej skutkuje kumulowaniem się doświadczenia u długoletnich działaczek. Powszechna postfiguratywność zniechęca młode aktywistki – kilka z nich żaliło się, że są

delegowane do najprostszych prac, które ich nie satysfakcjonują i niczego nie uczą („liczenie stołów” [U001]). Z drugiej strony kilka starszych respondentek wskazywało na istnienie swoistej „pułapki przewodniczącej”, gdy z założenia przechodnia funkcja z konieczności jest pełniona nawet przez dekady.

### Rodzina

Praca społeczna Ukrainek nie przynosi dochodów lub są one minimalne, ale zabiera czas, najczęściej wymaga więc przyzwolenia rodziny. Działalność społeczna kobiety może zatem być luksusem, na który nie wszyscy mogą sobie pozwolić.

W pracy społecznej niekiedy pomagają dorosłe dzieci:

Z początku to ja pracuję tylko z synem. [...] Potem, już jak ja zdobędę pieniądze, to dopiero wtedy włącza się księgową [...] i dyrektor domu kultury. A do tego, to ja sama ciągnę na razie te wszystkie projekty. Siedzimy z synem przy tych wszystkich projektach [U044].

### Biurokracja i brak środków

Starsze respondentki z nostalgią wspominały czas przed 1989 rokiem, gdy do pracy społecznej wystarczał przysłowiowy zapał, a rozliczenia finansowe z dotującym Ministerstwem Spraw Wewnętrznych były banalnie proste. Niewysoki, ale stały dochód umożliwiał zatrudnianie instruktorów, wiejskie świetlice utrzymywały się zaś z organizacji zabaw.

Sytuacja zmieniała się radykalnie z początkiem transformacji ustrojowej:

Po 1989 roku to właśnie była ciężka praca u nas w zarządzie głównym, żeby sprostać wszystkim procedurom i żeby to zgodnie z prawem podatkowym, i każdym innym. I to trochę było kłopotów, bo mieliśmy tę księgowość taką najprostszą i żeby się przestawić, to trwało wiele lat [U004].

Bezдушność biurokracji jest przeciwstawiana życzliwości współpracy międzyludzkiej:

Generalnie, jeżeli chodzi o współpracę moją z jakimiś instytucjami, ze środowiskiem lokalnym, to nie ma tutaj żadnych barier na tym terenie, współpracujemy. [...] Ale jeżeli chodzi o projekty, no to są tysiące innych wniosków, punkty, konkursy... I mówię, jesteście gdzieś tam numerkiem którymś zarejestrowanym i czekamy, jak to będzie [U003].

Obecnie działaczki narzekają na trudności związane ze zdobywaniem środków i biurokracją. Coraz trudniej jest spełnić rosnące wymagania,

na przykład wymaganego poziomu bezpieczeństwa uczestników imprez, ponieważ wraz z nimi zwiększają się koszty organizacji. Niedostateczne finansowanie negatywnie wpływa na kształt oferty kulturalnej, a przez to na kondycję całej mniejszości. Z tego powodu przestano organizować na przykład cykliczne święto „Widłunnia” w Wydminach. Również popularne do niedawna propozycje występów za zwrot kosztów dojazdu są coraz częściej odrzucane przez zespoły, zwłaszcza te o wysokim poziomie artystycznym. One same mierzą się z trudnościami w zdobywaniu środków na swoją działalność. W rezultacie w środowiskach lokalnych oferta kulturalna znacznie ubożeje.

Respondentki wskazywały także, że konkursowy tryb finansowania zadań w formie dotacji celowych sprzyja projektom cyklicznym i folklorystycznym. Współczesne procedury dotowania utrwalają peerelowskie cenzorskie strategie kanalizowania mniejszości w jej skansenowskich ramach. Stereotypowe zakonserwowanie kultury mniejszości ukraińskiej obniża jej atrakcyjność dla młodych pokoleń i pogłębia jej wyłącznie odświętny charakter (Eriksen 2013, s. 262).

Problematyczne jest nawet utrzymanie lokalnych siedzib organizacji:

Dla nas jest ważne, żeby wypracować środki na utrzymanie naszej siedziby. Tego nie jest dużo, ale 12–14 tysięcy [złoty] na rok trzeba znaleźć. I ponieważ na dotowanych imprezach nie można zarabiać, bo trzeba wyjść na zero, a często do nich dokładamy, właściwie to do każdej trzeba dolożyć, bo dotacja jest tylko na część kosztów... No to głównie właśnie ze składek się utrzymujemy, z darowizn, czasami z jakiejś tam zabawy [U004].

### **Podmiotowość sprawcza Ukraińek**

Mimo trudności w działaniu społecznym Ukrainki chwaliły się sukcesami swojego zaangażowania. O możliwościach współpracy i partycypacji opowiadały właśnie w kategoriach płci, na przykład o innych kobietach, na które „można liczyć”, i marginalnej przeważnie obecności mężczyzn.

Zdecydowana większość respondentek przejawiała dwie cechy: poczucie odpowiedzialności i zaangażowanie emocjonalne. Poczucie odpowiedzialności w wypowiedziach kilku kobiet przybrało formę uświadomionego zobowiązania wobec przodków („to, że my jesteśmy, to że my tutaj istniejemy, to tak naprawdę jest współpraca [...] tego najstarszego pokolenia, które zadbało o to, żeby to zaszcześcić” [U007]) lub zobowiązania wobec potomków („żeby dzieci poznały” [U010]). Jeśli zaś chodzi o zaangażowanie emocjonalne, to część kobiet mówiła o nim wprost, u pozostałych zdradzał je sposób mówienia, gestykulacja. Uświadomione zaangażowanie emocjonalne wiązało się z poczuciem misji („ja się boję takich wielkich słów, ale cały czas odczuwałam,

naprawdę, że to jest misja” [U039 P2a]; „to szumnie tak nazwane: misja – mnie to sprawia przyjemność” [U012 P2b]).

Poniżej przedstawiam cytaty, które oddają zapal działaczek:

„No, jeżeli się coś nowego, fajnego robi, to dostaję wtedy skrzydeł, dostaję wtedy jakiś taki motor do działania i wykorzystuje wtedy wszystkie możliwe pomysły, szukam pomocy, znajomości. [...] Jest fajnie, bo później ten taki efekt końcowy jest fajny. Wszyscy się cieszą [U022].

Ja myślę, że tak naprawdę wszystko można, tylko trzeba naprawdę chcieć. [...] Bo nie ma takiej rzeczy, żeby człowiek w jakimś gorszym, lepszym stopniu nie osiągnął [U024].

Jestem ambitna i jeżeli określam, że mam coś zrobić, to ja to zrobię [U026].

Ja wchodziłam jednymi drzwiami, drugimi wychodziłam i wracałam [...], żeby załatwić coś. [...] Przez dwadzieścia pięć lat buduję, buduję, buduję, teraz już od 2000 roku uczę, wspomagam, zasilam, organizuję [U032].

My nie robimy tego dla siebie, a dla kogoś. [...] A dla kogoś, jeśli robię to dla kogoś, to sprawia mi to przyjemność. [...] Mierzę swoją skuteczność tym, że im więcej do mnie osób się zwraca, że może na mnie polegać, tym lepiej oznacza, że jestem skuteczna w tym co robię [U040].

Czułam potrzebę, niesamowitą przyjemność [...]. To było takie uczucie, że ja im pomagam w tym, że oni rozwijają swoją ukraińskość. To było dla mnie jakby najważniejsze. [...] Że oni mają potrzebę robienia tego, a ja im daję tę możliwość [U042].

Ja nigdy nie planowałam być prezesem, nigdy nie planowałam być jakąś tą pierwszą osobą w czymś tam [...]. I nie wiem, tak to weszło we mnie, weszło, i przyjąłam, i ja tutaj pracuję z moimi koleżankami. [...] Jest taki wewnętrzne na koniec zadowolenie, że wszystko udało się. To jest taka satysfakcja na końcu. Ona wynagradza trudy [U044].

To strasznie dużo pochłania czasu i zdrowia, ale nie będę ukrywać, koniec zawsze dla mnie jest takim czynnikiem motywującym. Pytam ludzi, najpierw ludzi pytam: „Jak ci się podobał festiwal?” Oni mi mówią i jeszcze inni mówią, że było super, warto było i tak dalej. Oni nie wiedzą, ile zdrowia mnie to kosztowało, bo ja jestem za sceną z tyłu na zapleczu, nie jestem gdzieś tam z przodu [...]. To wtedy mi to dodaje siły, to jest warto [U053].

Swobodnie manifestowana podmiotowość sprawcza Ukrainek zdaje się wręcz pokonywać bariery strukturalne. Ich pewność siebie można interpretować jako uwłasnowolnienie (*empowerment*), które tłumaczę w ten sposób za Katarzyną Andrejuk (2017, s. 13). Jest ono definiowane jako proces uświadomienia i budowania potencjału, który ma moc zwiększania potencjału społecznego, który z kolei wpływa na rozumianą na sposób Giddensa strukturę (Andersen, Siim 2004, s. 2).

\*\*\*

Aktywność społeczna Ukrainek jest skorelowana z tymi samymi cechami demograficznymi i społecznymi, które zwiększają zaangażowanie w polskim społeczeństwie. Jest to grupa stosunkowo dobrze wykształcona i silnie usieciowiona. Ponadto jej mobilizację wzmacnia ryzyko majoryzacji ze strony dominującej kultury polskiej. Jedna cecha nie jest jednak wspólna, jeśli porównujemy uwarunkowania zaangażowania społecznego wśród mniejszości i w ogólnym społeczeństwie polskim – płeć zaangażowanych (Kinowska 2015, s. 122–123; Boguszewski 2018; Charycka, Gumkowska 2019, s. 25; Bożewicz 2020). Jest to tym bardziej zaskakujące, że kobiety z mniejszości narodowej podlegają silniejszej marginalizacji w społeczeństwie ze względu na krzyżowe nakładanie się wykluczeń wynikających z płci i narodowości. Tymczasem aktywne Ukrainki, chociaż wskazują ogólne problemy powiązane ze statusem mniejszościowym, równolegle pokonują wiele ograniczeń wynikających z płci.

Działaniom Ukrainek sprzyja obecna struktura ich mniejszości. Jak wykazałam gdzie indziej, uniwersum kultury mniejszości ukraińskiej w Polsce w ostatnich dekadach uległo feminizacji, między innymi wskutek zaniku tradycyjnego patriarchatu (zob. Herman 2020). Był to pośredni skutek samego przesiedlenia, które – poza traumą i oczywistymi stratami – zbiegło się z przyspieszoną modernizacją techniczną, przemianami społecznymi i kulturowymi. Współczesna zbiorowa tożsamość ukraińska mniejszości opiera się na filarach podtrzymywanych właśnie przez kobiety – socjalizacji dzieci w rodzinach, kuchni codziennej i przygotowaniu świąt ukraińskich, działalności szkół z ukraińskim językiem nauczania oraz zaangażowaniu w parafiach.

Transformacje kultury mniejszości wynikły między innymi z wykorzystanych szans edukacyjnych i emancypacji kobiet, które od połowy lat pięćdziesiątych rozpoczynały studia wyższe. Młode Ukrainki nie odczuwały dyskryminacji ze względu na płeć, ale ze względu na pochodzenie etniczne. Świadome awansu kulturowego współdzieliły zobowiązanie, aby swoją pozycję wykorzystywać do walki o ukraińską kulturę i tożsamość. Nieco później powstanie „Solidarności” uruchomiło drugą falę aktywizacji ukraińskich

środowisk młodzieżowych i inteligentnych przeciw komunistycznej dyskryminacji (Barwiński 2012, s. 119). Dzisiaj to właśnie Ukrainki urodzone w latach czterdziestych, pięćdziesiątych i sześćdziesiątych są najbardziej aktywne społecznie w swoich lokalnych środowiskach. Warunek ustąpienia patriarchy w tym wypadku był wystarczający, aby kobiety podjęły aktywną i sprawczą działalność w sferze publicznej. Działalność wychodząca ze sfeminizowanego środowiska i mająca w nim oparcie wzmacnia własnowolnienie kobiet.

Wreszcie swoistym kulturowym zobowiązaniem był dla badanych wzorzec samotnych matek i babek uczestniczących w przesiedleniu. Bohaterki te funkcjonują w pamięci rodzinnej respondentów, chociaż coraz rzadziej wie o nich najmłodsze pokolenie. Proces feminizacji kultury mniejszości ukraińskiej został bowiem zapoczątkowany już w czasie przesiedlenia, w którym proporcjonalnie uczestniczyło więcej kobiet niż mężczyzn. Skutkowało to przymusowym przyjmowaniem przez osamotnione kobiety pełnej odpowiedzialności za całokształt funkcjonowania rodziny i pracy ponad siły na rzecz jej przetrwania, z jednoczesnym narażeniem na dodatkowe trudności i nieprzychylność (zob. Herman 2019, s. 55–60). Można w ten sposób tłumaczyć siłę międzygeneracyjnego zobowiązania, które wybrzmiewało w części wywiadów, aby zwrócić kolejnemu pokoleniu kulturowy dług zaciągnięty u wcześniejszych pokoleń, czyli u matek i babek.

Nadal jednak oficjalnymi przedstawicielami mniejszości ukraińskiej są mężczyźni, którzy zasiadają w komisji przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, w komisji parlamentarnej oraz w kierownictwie Związku Ukraińców w Polsce. Jest to pozostałość patriarchy i tradycyjnego podziału obowiązków, a zarazem namacalny opór struktury szerokiego społeczeństwa polskiego, które wciąż pozostaje w przeważającej mierze patriarchalne.

#### BIBLIOGRAFIA

- Andersen, John, Siim, Birte. 2004. *Introduction*, [w:] John Andersen, Birte Siim (red.), *The Politics of Inclusion and Empowerment. Gender, Class and Citizenship*, London: Palgrave Macmillan.
- Andrejuk, Katarzyna. 2017. *Przedsiębiorcy ukraińscy w Polsce. Struktura i sprawstwo w procesie osiedlenia*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk.
- Babiński, Grzegorz. 1999. *Ukraińcy w Polsce współczesnej i ich wizja własnej kultury oraz polskiej kultury dominującej*, [w:] Janusz Mucha (red.), *Kultura dominująca jako kultura obca*, Warszawa: Oficyna Naukowa, 92–116.
- Boguszewski, Rafał (oprac.). 2018. *Aktywność Polaków w organizacjach obywatelskich. Komunikat z badań*. Warszawa: Centrum Badań Opinii Społecznej.
- Bożewicz, Marta (oprac.). 2020. *Aktywność Polaków w organizacjach obywatelskich. Komunikat z badań*. Warszawa: Centrum Badań Opinii Społecznej.
- Charycka, Beata, Gumkowska, Marta. 2019. *Kondycja organizacji pozarządowych 2018*. Warszawa: Stowarzyszenie Klona Jawor.

- Eriksen, Thomas Hylland. 2013. *Etniczność i nacjonalizm*. Przeł. Barbara Gutowska-Nowak. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Giddens, Anthony. 2003. *Stanowienie społeczeństwa. Zarys teorii strukturacji*. Przeł. Stefan Amsterdamski. Poznań: Zysk i S-ka
- Gudaszewski, Grzegorz (oprac.). 2015. *Struktura narodowo-etniczna, językowa i wyznaniowa ludności Polski. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- Herman, Aleksandra. 2019. *Kulturowa wiedza kobiet. Transfer międzypokoleniowy w warunkach podwójnej marginalizacji Ukrainek z mniejszości narodowej w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Herman, Aleksandra. 2020. The Feministation of Tradition. The Case of the Ukrainian Minority in Poland, *Gender Studies*, 18(1).
- Kinowska, Zofia. 2015. „Można zakasać rękawy”. *Aktywność obywatelska kobiet w środowisku lokalnym*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Oficyna Wydawnicza.
- Koprowski, Marek A. 2008. *Polityka II Rzeczypospolitej wobec Ukraińców* – <https://bit.ly/2Jv9rl4> [dostęp: 10 sierpnia 2018 roku].
- Sakson, Andrzej. 1998. *Stosunki narodowościowe na Warmii i Mazurach 1945–1997*. Poznań: Instytut Zachodni.
- Solarz, Olga. 2011. Między znikaniem a przetrwaniem. O poakcyjnym krajobrazie mniejszości ukraińskiej. *Strony*, 3–4: 14–21.